

I.

Czy przyjaźnię się z PANEM JEZUSEM



(J 15, 12-17)



To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec o cokolwiek Go poście w imię moje. To przykazuję, abyście wzajemnie miłowali.

MIŁE ODWIEDZINY

Dzisiejszy czwartek był dla mnie jednym z najmielszych dni w tym roku. Derossi i Correti z garbatym Nelli przyszli punktualnie, jak obiecali. Ach, jak się wyborne bawiliśmy przez dwie godziny! Derossi i Coretti to najweselsze zuchy z całej klasy. Ojciec mój strasznie ich polubił.

Coretti to diabeł nie chłopak! Ciągłe by coś ruszał, przestawiał, przenośli. „Nie szkodzi mu to nic, że się urodził i wychował pomiędzy wiązkami drzewa, bo we krwi i w sercu ma szlachectwo” – odpowiada mój ojciec.

Derossi także ojcu memu bardzo się spodobał. Bo też zna geografję ten chłopak jak sam nauczyciel! I garbaty Nelli patrzył na niego jak w słońce, zachwycony i rozradowany.

Wielką radość sprawiły mi te odwiedziny. Zostały mi po nich jak gdyby złote iskierki w sercu i umyśle. A i to mi się podobało bardzo, że odchodząc, dwaj rośli i silni wzięli pomiędzy siebie garbuska i prowadzili go pod ręce, a on się śmiał tak, jak go jeszcze nigdy śmiejącym się nie widziałem.

Wróciwszy do jadalni, spostrzegłem, że nie ma na ścianie obrazka, który przedstawiał garbatego błazna, Rigoletta. A to ojciec zdjął, żeby go nie widział Nelli.

Fragment książki Edmunda de Amicisa **Serce**



A przecież nie! Nie przez zazdrość, że on dostał nagrodę, a ja nie, pokłóciłem się dziś rano z Corettim. Wcale nie przez zazdrość. A teraz, kiedy złość mi już minęła, było mi żal i wstyd. I zaraz przypomniało mi się, co mi radził ojciec: „Zawiniśz – proś o przebaczenie!”. Ale coś mnie powstrzymywało jednak. Było mi wstyd przepraszać. Mówiłem sam do siebie: „Co tam, przepraszę go”. Jednak małe słówko „przepraszam” uwięzło mi w gardle.

Kiedy po lekcjach znalazłem się na ulicy sam, spostrzegłem, że idzie za mną Coretti. Zatrzymałem się i czekałem na niego. On podszedł i powiedział:

– Henryku, bądźmy przyjaciółmi po dawnemu!

Jakoś mi się tak głupio zrobiło na sercu i tak, jakby mi ktoś kuksa w plecy dał, rzuciłem mu się na szyję. Ucałował mnie i rzekł:

– Nigdy już żadnych kłótni między mną a tobą! Prawda?

– Nigdy! Przenigdy! – odrzekłem. I rozstaliśmy się uradowani i szczęśliwi. Ale kiedy wróciłem do domu i opowiedziałem ojcu wszystko, myśląc, że mu tym przyjemność sprawię, ojciec się zachmurzył i rzekł:

– Nie on, ale ty powinienes pierwszy rękę do zgody podać, boś ty zawinił!

Fragment książki Edmunda de Amicisa **Serce**

1 PAN JEZUS zaprasza mnie do Przyjaźni

Wróciliśmy właśnie z wakacji, na pewno w tym czasie poznaliśmy wiele nowych osób. Być może niektóre z nich zostały naszymi przyjaciółmi. Teraz zaczynamy nowy rok szkolny. Wracamy do naszych szkolnych przyjaciół, za którymi pewnie zdążyliśmy się już bardzo tęsknić. A może w zaczynającym się roku nawiążemy także nowe przyjaźnie. Może niektóre będą trwały całe nasze życie...

PRAWDZIWA PRZYJAŹŃ to coś bardzo ważnego w naszym życiu. Każdy z nas chciałby mieć przyjaciela, który zawsze będzie przy nim w potrzebie, który nigdy nie zawiedzie, który zawsze pomoże i wysłucha. Czy kiedykolwiek pomyślałeś o tym, że takim przyjacielem dla nas chce być Pan Jezus? On sam zaprasza nas do przyjaźni z Sobą. **SPRÓBUJMY W TYM ROKU SZKOLNYM ODPOWIEDZIEĆ PANU JEZUSOWI NA TO ZAPROSZENIE.**



wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to,
co wam przykazuję

(J 15, 14)

PAN JEZUS MOIM PRZYJACIELEM

Największym ZNAKIEM PRZYJAŹNI okazywanej ludziom przez Pana Jezusa JEST EUCHARYSTIA. Pan Jezus ustanowił ją, bo chce, jak prawdziwy Przyjaciel, przebywać z nami. On chce karmić nas swoim Ciałem, udzielać nam przebaczenia oraz dzielić z nami radości i troski każdego dnia.

Pan Jezus już się zbliża,
już puka do mych drzwi
Pobiegną **GO** przywitać,
z radości **serce drży.**

O szczęście
niepojęte
Bóg sam
odwiedza mnie
O Jezu, **wspomóż**
łaską, bym godnie
przyjął Cię



Ide drogą wskazaną przez PANA JEZUSA

Wiemy, że Pan Jezus obdarowuje nas swoją przyjaźnią, a także zaprasza do życia w przyjaźni z Nim. Dał nam dowód swej przyjaźni. Swoim życiem potwierdził, że *nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich* (J 15, 13).

Pan Jezus umarł za ludzi na krzyżu, aby przywrócić im utracone życie z Bogiem. Darem oddanego za nas życia Pan Jezus dzieli się w każdej Mszy Świętej pod postaciami chleba. Kiedy podczas Mszy Świętej – Eucharystii przyjmujemy Komunię Świętą, dajemy Mu dowód naszej przyjaźni. Okazujemy też wdzięczność za Jego miłość i zacieśniamy więź przyjaźni z Nim. UDZIAŁ W EUCHARYSTII JEST ZNAKIEM PRZYJAŹNI LUDZI Z PANEM JEZUSEM I PANA JEZUSA Z LUDŹMI. Pan Jezus – jako nasz Przyjaciel – dba o nas i uczy, jak być Jego przyjacielem. Dlatego udziela nam cennej wskazówki: *Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję* (J 15, 14).

Na dowód swej przyjaźni Pan Jezus zostawił nam przykazania. Wskazują one drogę do Boga.

JEŚLI PRZESTRZEGAMY PRZYKAZAŃ, ODPOWIADAMY PRZYJAŹNIĄ NA PRZYJAŹŃ PANA JEZUSA.

Nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca

(J 15, 15)

BOŻE PRZYKAZANIA



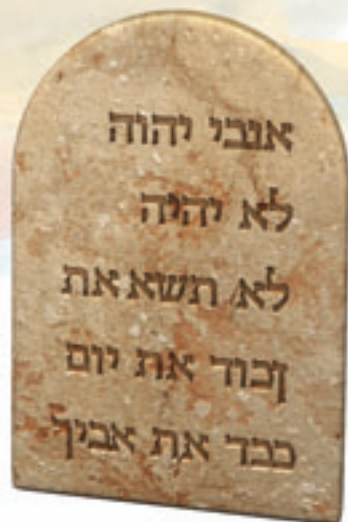
są podanymi przez Boga drogowskazami, ułatwiającymi dochowanie wierności Panu Jezusowi. Pośród dziesięciu przykazań trzy pierwsze:

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.
2. Nie będziesz brał imienia Pana, Boga swego, nadaremnie.
3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.

wyjaśniają i uczą, jak żyć w przyjaźni i miłości z Bogiem.

Kolejne siedem przykazań wskazuje, jak uczeń Pana Jezusa powinien okazywać miłość swoim bliźnim.

4. Czczij ojca swego i matkę swoją.
5. Nie zabijaj.
6. Nie cudzołóż.
7. Nie kradnij.
8. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.
9. Nie pożądaj żony bliźniego swego.
10. Ani żadnej rzeczy, która jego jest.



Chrześcijanin to człowiek kochający Boga i bliźniego, to ktoś, kto swoim szlachetnym postępowaniem pokazuje, że zasługuje na miano prawdziwego przyjaciela Pana Jezusa.

**Panie Jezu, dziękuję Ci, że uczyniłeś mnie
swoim przyjacielem.**

**Wierzę, że jesteś moim Bogiem. Wierzę,
że wyzwoliłeś mnie z niewoli grzechu.**

**Panie Jezu, chcę być Twoim przyjacielem
i wypełniać Twoje polecenia.**



(Łk 6, 19-23)

A cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich. A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: «Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie

nasyceni. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie.

Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą, i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako nieczne: cieszcie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom.



Przed nim stał Gereb, bełkocząc z zakłopotaniem:

– To ty, Boka?

Boka nie mógł na razie odpowiedzieć. Nie zdawał sobie sprawy z zamiarów Gereba. Widział tylko, że Gereb nie był taki spokojny i wesoły jak zwykle. Był blady i smutny, skubał nerwowo kołnierzyk i widać było, że chce coś powiedzieć, ale nie wie, jak zacząć. Milczeli więc obaj i stali tak dłuższą chwilę naprzeciw siebie.

Wreszcie Gereb przerwał milczenie:

– Przyszedłem, żeby... pomówić z tobą.

Teraz Boka odzyskał głos i rzekł poważnie i spokojnie:

– Nie mam ci nic do powiedzenia, najlepiej będzie, jeśli wyjdiesz przez tę samą furtkę, przez którą wszedłeś.

Ale Gereb nie poszedł za tą radą.

– Słuchaj Boka – rzekł – wiem już, że dowiedziałeś się o wszystkim. Wszyscy już wiecie, że przeszedłem do czerwonoskórych. Ale ja teraz nie przychodzę do was jako szpieg, tylko jako przyjaciel.

Boka odparł spokojnie:

– Nie możemy cię uważać za przyjaciela.

Gereb spuścił głowę. Był przygotowany na to, że zostanie szorstko przyjęty, a nawet wyrzucony, ale nie spodziewał się, że Boka mówić będzie do niego z takim cichym, poważnym smutkiem. To było bardzo bolesne, boleśnieszce od uderzenia. Toteż i jego głos stał się cichy i smutny, gdy odpowiedział:

– Przyszedłem naprawić moją winę. (...)

– Gereb jest tutaj? – zapytał Nereczek, rozglądając się szeroko otwartymi ze zdumienia oczyma.

– Tak – odpowiedział Gereb.

Malec spojrzał pytająco na Bokę. A ten odrzekł:

– Jest tutaj i naprawił swą winę. Dlatego przywracam mu rangę porucznika.

– Dziękuję – wyszeptał zarumieniony Gereb...



Dostrzegam miłość **PANA JEZUSA**

Przyjaciele Pana Jezusa, poza trudem wkładanym we własne nawrócenie, chcą też Boga przepraszać i wynagradzać Mu za grzechy innych ludzi.

WYNAGRADZANIE PANU JEZUSOWI jest bardzo ważne, ponieważ każdy grzech i każde zło niszczy przyjaźń z Panem Jezusem. Utraconą przyjaźń możemy odzyskać dzięki miłości Pana Jezusa okazanej ludziom przez śmierci na krzyżu. Obrazem tej miłości jest przebite Serce Pana Jezusa.



cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrowiała wszystkich

(Łk 6, 19)

PIERWSZE PIĄTKI MIESIĄCA

O swym Sercu miłującym ludzi tak powiedział Pan Jezus do żyjącej we Francji w XVII wieku świętej Małgorzaty Marii Alacoque [B]:

Oto Serce, które bardzo umiłowało ludzi, a w zamian otrzymuje wzgardę i zapomnienie.

Ty przynajmniej staraj się zadośćuczynić, na ile to będzie w twojej mocy, za ich niewdzięczność.

Pan Jezus również i nas zaprasza do ZADOŚĆUCZYNIENIA NA GRZECHY NASZE I INNYCH. Czynimy to w szczególny sposób przez tak zwaną PRAKTYKĘ PIERWSZYCH PIĄTKÓW MIESIĄCA . Praktyka ta zakłada przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania oraz przyjmowanie Pana Jezusa w Komunii Świętej. Czynności tej towarzyszy wynagradzanie Panu Bogu za grzechy własne oraz innych ludzi.

**Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
zmiłuj się nad nami.**

**Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,
zmiłuj się nad nami.**

**Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze,
zmiłuj się nad nami.**



Wielbię PANA BOGA

W kościołach parafialnych codziennie sprawowana jest Msza Święta. Tym, co wyróżnia Mszę Świętą odprawianą w niedziele i święta od Mszy Świętej w zwykły dzień, jest między innymi śpiew *Gloria*, czyli hymn *Chwała na wysokości Bogu*.

Pierwsze słowa hymnu „CHWAŁA NA WYSOKOŚCI BOGU” związane są z narodzinami Pana Jezusa i pokłonem, jaki składali Mu pasterze, królowie i aniołowie. Są to słowa anioła i wyrażają radość całego stworzenia z przyjścia na świat Zbawiciela.



**A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił:
«Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem
do was należy królestwo Boże**

(Łk 6, 19)

HYMN UWIELBIENIA BOGA

Hymn „Chwała na wysokości Bogu” wyraża podziw, wdzięczność i prośbę o przebaczenie grzechów. Wyraża też radość z tego, że Bóg, Najwyższy Król nieba i ziemi, zamieszkał między nami.

SŁOWAMI HYMNU „CHWAŁA NA WYSOKOŚCI BOGU” PODCZAS EUCHARYSTII WYRAŻAMY SVOJE UWIELBIENIE BOGA.

Chwała na wysokości **Bogu**,

a na ziemi **pokój** ludziom
dobrej woli.

Chwalimy Cię,

Błogosławimy Cię,

Wielbimy Cię.

Wystawiamy Cię.

Dzięki Ci składamy,

bo wielka jest

chwała Twoja.

Great
Job! 😊



Rozmawiam z PANEM BOGIEM

Jesteśmy przyjaciółmi Pana Jezusa i chcemy się z Nim spotykać. NAJLEPSZĄ OKAZJĄ DO SPOTKANIA Z PANEM JEZUSEM JEST WSPÓLNA MODLITWA. Pan Jezus zapewnił nas, że: *Gdzie dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich* (Mt 18, 20).

Szczególną modlitwą wspólnoty przyjaciół Jezusa jest Msza Święta. Wspólnota Kościoła zebrana wokół Jezusa wyraża swoją jedność w modlitwie mszalnej zwanej kolektą . Rozpoczyna ją wezwanie kapłana do wspólnej modlitwy. Do wszystkich zebranych zwraca się on słowami: „Módlmy się!”.



**Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie,
albowiem będziecie nasyceni**

(Łk 6, 21)

MODLITWA WE WSPÓLNOCIE

W KOLEKCIE ZEBRANI ZWRACAJĄC SIĘ DO BOGA W TRÓJCY ŚWIĘTEJ JEDYNEGO WSPOMINAJĄ ŚWIĘTOWANE TAJEMNICE WIARY.

Wypowiadane na zakończenie kolekty słowo „AMEN”  WYRAŻA NASZĄ WIARĘ W WIELKIE DZIEŁA BOGA. Kolekta uświadamia nam, że w modlitwie powinniśmy przede wszystkim składać Bogu uwielbienie i wdzięczność za zbawienie.

**Wszechmogący, wieczny Boże,
po chrzcie w Jordanie
uroczyście ogłosiłeś, że Chrystus,
na którego zstąpił Duch Święty,
jest Twoim umiłowanym
Synem, **spraw**, aby Twoje
przybrane dzieci, odrodzone
z wody i Ducha Świętego,
zawsze żyły w Twojej miłości.
Przez naszego Pana Jezusa
Chrystusa, Twojego Syna, który
z Tobą żyje i króluje w jedności
Ducha Świętego, Bóg przez
wszystkie wieki wieków.
Amen.**

